

Ponad 3,2 mln osób pracuje dziś w sektorze opieki długoterminowej w Unii Europejskiej, a niemal co siódmy pracownik w tej branży jest migrantem - wynika z najnowszego raportu Europejskiego Urzędu ds. Pracy (ELA) opublikowanego pod koniec kwietnia 2026 r. Autorzy opracowania alarmują, że starzenie się społeczeństwa i rosnąca liczba seniorów wymagających wsparcia będą w najbliższych latach gwałtownie zwiększać zapotrzebowanie na opiekunów osób starszych. Polska odgrywa w tym systemie szczególną rolę jako jeden z głównych krajów wysyłających opiekunów do państw Europy Zachodniej, a jednocześnie sama mierzy się z rosnącym deficytem pracowników opieki.

### Opiekunki i opiekunowie pilnie poszukiwani

Starzenie się społeczeństwa sprawia, że opieka długoterminowa staje się jednym z najważniejszych wyzwań społecznych w Europie, ale w Polsce ten problem staje się szczególnie mocno widoczny. Według prognoz GUS do 2060 roku osoby w wieku 65+ będą stanowiły około 30% populacji naszego kraju, a liczba seniorów wzrośnie o ponad 2,5 mln. Autorzy raportu podkreślają, że przy rosnących potrzebach opiekuńczych cała Europa już dziś mierzy się z niedoborem pracowników oraz problemem starzejącej się kadry.

*– Potrzebujemy większej liczby opiekunów, a także poprawy warunków pracy i budowania stabilnego, profesjonalnego systemu opieki, który będzie bezpieczny zarówno dla seniorów, jak i pracowników – podkreśla Ada Zaorska, przewodnicząca Polskiego Stowarzyszenia Opieki Domowej. – Bardzo chętnie widzielibyśmy w tym zawodzie więcej panów, których predyspozycje fizyczne pomogłyby w opiece nad osobami z problemami w poruszaniu się. Według raportu ponad 86% pracowników sektora opieki długoterminowej w UE stanowią kobiety, a ponad 40% zatrudnionych ma co najmniej 50 lat. W Polsce udział kobiet w sektorze przekracza 90%, co czyni opiekę jedną z najbardziej sfeminizowanych branż rynku pracy.*

### Migracje pracowników i problemy z legalizacją pracy

Raport ELA pokazuje rosnące znaczenie pracowników migrujących w sektorze opieki długoterminowej. Niemal 14% osób zatrudnionych w branży pracuje poza krajem swojego pochodzenia, a ich udział jest szczególnie wysoki w opiece domowej i całodobowej. Polska należy do głównych krajów wysyłających opiekunów do państw Europy Zachodniej, przede wszystkim do Niemiec.

*– Z zapewnienia opieki nad seniorami nie da się po prostu zrezygnować, a to właśnie opiekunowie zatrudniani przez rodzime firmy od lat stanowią jeden z filarów systemu opieki w Niemczech. To tam zdobywają cenne doświadczenie zawodowe, korzystając jednocześnie z wyższych wynagrodzeń i bardziej stabilnych warunków pracy niż w kraju. Polska od lat specjalizuje się w eksporcie usług opiekuńczych, a kompetencje i profesjonalizm polskich opiekunów są cenione za granicą. Wraz z rozwojem krajowego rynku usług opiekuńczych oraz wprowadzeniem lepszych rozwiązań systemowych, osoby te będą mogły wrócić i wykorzystać zdobyte doświadczenie oraz kwalifikacje w systemie opieki nad seniorami – komentuje Jakub Sarnowski, dyrektor Professional Care 24.*

Zasoby kadrowe firm opiekuńczych są często zasilane pracownikami z państw trzech. Jednak firmy działające w branży alarmują, że coraz większym problemem stają się przewlekłe procedury i trudności z uzyskaniem wiz i zezwoleń na pracę dla pracowników spoza UE.

*– W sytuacji rosnących braków kadrowych opóźnienia administracyjne bezpośrednio wpływają na*

*możliwość zapewnienia ciągłości opieki seniorom – mówi Katarzyna Rudak, z firmy Opieka Inter Job działającej w branży opieki. – Dziś wiele firm funkcjonuje na granicy wydolności. Przedłużające się procedury powodują, że nie jesteśmy w stanie szybko uzupełniać braków kadrowych, zapewniać ciągłości opieki podopiecznym, a często w ogóle realizować zakontraktowanych usług, co ogranicza możliwości naszej działalności. Bez usprawnienia procedur polski budżet straci miliardowe wpływy, a firmom, które pozostaną w polskim systemie coraz trudniej będzie utrzymać konkurencyjność na europejskim rynku usług opiekuńczych – dodaje.*

Kierunkiem wyjazdów pracowników w branży opiekuńczej w Europie jest zachód kontynentu. Polscy specjaliści wyjeżdżają głównie do Niemiec lub Wielkiej Brytanii, a coraz większą rolę w uzupełnianiu braków kadrowych w Polsce odgrywają pracownicy z Ukrainy i innych krajów Europy Wschodniej. Bez tego przepływu pracowników system opieki zarówno w Polsce, jak i w Niemczech miałby ogromne problemy z utrzymaniem ciągłości usług.

*– Gdyby nie specjalistki z Ukrainy, a coraz częściej także z Gruzji, wiele firm opiekuńczych w Polsce miałyby dziś ogromne problemy kadrowe. Ukrainki w ostatnich latach w dużym stopniu pomogły wypełnić ogromną lukę – podkreśla Ada Zaorska.*

### **Konieczne zmiany systemowe**

Według danych ELA, sektor opieki długoterminowej pozostaje jednym z najtrudniejszych segmentów rynku pracy w Europie dla zatrudnionych. W połowie państw UE wynagrodzenia w branży osiągają jedynie około 80% średnich płac krajowych, a osoby świadczące opiekę domową pracują średnio ponad 44 godziny tygodniowo. Trudne warunki pracy, przeciążenie psychiczne i fizyczne oraz rosnąca odpowiedzialność sprawiają, że coraz trudniej pozyskiwać nowych pracowników do zawodu.

*– Z roku na rok widzimy coraz większe zapotrzebowanie na wykwalifikowanych opiekunów osób starszych, ale jednocześnie coraz trudniej znaleźć osoby gotowe do pracy w tak wymagających warunkach. Opieka to zawód wymagający nie tylko odpowiednich kompetencji i przygotowania medyczno-opiekuńczego, ale także ogromnej odporności psychicznej i empatii. Dlatego tak ważne są profesjonalne szkolenia oraz poprawa warunków pracy. Bez inwestowania w rozwój kompetencji opiekunów nie uda się zapewnić stabilnego systemu opieki – mówi Iwona Przybyło, dyrektor merytoryczny Akademii Opiekunów.*

Zawód opiekuna jest trudny, ale niezwykle potrzebny. W najbliższych latach zapotrzebowanie na specjalistów w tym zakresie będzie w Europie znacząco rosło. W Polsce potrzebna jest rzetelna debata na temat przyszłości opieki i wprowadzenie rozwiązań, które zapewnią wsparcie dla wszystkich osób potrzebujących.

*– Już w tej chwili w Polsce brakuje dziesiątek tysięcy opiekunów, a ciężar opieki nad seniorami wciąż spoczywa głównie na rodzinach. To nie jest rozwiązanie długoterminowe. Każda osoba starsza, którą na co dzień zajmuje się córka, syn czy bliscy, to jedna osoba mniej aktywna zawodowo. To także rosnące problemy zdrowotne oraz psychiczne opiekunów przeciążonych obowiązkami. Bez rozwiązań systemowych, zwiększenia dostępności usług opiekuńczych i dalszej profesjonalizacji zawodu opiekuna nie uda się zatrzymać narastającego kryzysu opieki. Zadbajmy o dobrą przyszłość dla naszych seniorów i nas samych – podsumowuje Ada Zaorska.*

## Starzejące się społeczeństwo, rosnące braki – przyszłość opieki nad seniorami pod znakiem zapytania

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 22, maj 2026 14:09

Joanna Gryboś-Chechelska

Odsłony: 103

---

*Źródło: IP*